

Ukraińcy próbowali zaatakować protest polskich kierowców

11 listopada 2023

Ukraińscy kierowcy zostali zatrzymani przez policję, gdy chcieli rozbić protest przedstawicieli polskich firm transportowych. Ponadto grupa Ukraińców przez pewien czas blokowała drogę między Chełmem i Lublinem. W ten sposób zareagowali na postulaty polskich przewoźników, którzy sprzeciwiają się nieuczciwej ich zdaniem konkurencji ze strony ukraińskich przedsiębiorstw.

W poniedziałek po polskiej stronie rozpoczęła się blokada trzech przejść granicznych na polsko-ukraińskiej granicy: Korczowa – Krakowiec, Hrebenne – Rawa Ruska i Dorohusk – Jagodin. Ich uczestnicy domagają się między innymi wprowadzenia pozwoleń na działalność dla ukraińskich kierowców i zakazania wjazdu do Polski przedstawicielom ukraińskich firm założonych już po agresji Rosji na Ukrainę.

Ukraiński minister infrastruktury i rozwoju społeczności lokalnych Ołeksandr Kubrakov w czwartek po rozmowie ze swoim polskim odpowiednikiem, Andrzejem Adamczykiem, wykluczył zaakceptowanie postulatów polskich kierowców. Ambasador Ukrainy Wasyl Zwarycz stwierdził natomiast, że ich protesty są „wspieraniem rosyjskich terrorystów”.

Dzisiaj grupa ukraińskich kierowców stojących na przejściu w Dorohusku opuściła swoje ciężarówki, aby rozbić protest polskiej branży transportowej. Zostali oni ostatecznie powstrzymani przez policję, która zwróciła się jednocześnie do gminy Dorohusk o rozwiązanie protestu. Według „Kuriera Lubelskiego” wójt gminy Dorohusk nie zamierza podjąć takiej decyzji.

Z kolei prezydent Chełma Jakub Banaszek poprosił ukraińskiego

konsula Oleha Kutsa o interwencję w sprawie zablokowania przez Ukraińców drogi między Chełmem i Lublinem. Ostatecznie również w tym przypadku doszło do interwencji policjantów.

Tymczasem polska policja „przemyca” ukraińskie ciężarówki obok blokady. Polscy kierowcy są wściekli.



Wideo: [Twitter.com](#), [YouTube.com](#)

Na podstawie: [Kurierlubelski.pl](#), [Wprost.pl](#), [PolsatNews.pl](#)

Źródło: [Autonom.pl](#)